

Sygn. akt VI ACa 718/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Stefańska

SA Ewa Zalewska

Protokolant: stażysta Izabela Nowak

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko D. D. i J. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 stycznia 2013 r.

sygn. akt III C 990/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **w punkcie pierwszym: zasądza solidarnie od J. D. i D. D. na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 96 416,08 zł (dziewięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta szesnaście złotych osiem groszy) z odsetkami umownymi, od dnia 1 lutego 2010 r. do dnia zapłaty, w wysokości stanowiącej czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, w stosunku rocznym;**

b) **w punkcie drugim: zasądza solidarnie od J. D. i D. D. na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 8 438 zł (osiem tysięcy czterysta trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

II. zasądza solidarnie od J. D. i D. D. na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 7 521 zł (siedem tysięcy pięćsety dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 września 2011 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych: D. D. i J. D. kwoty 96.417 zł z odsetkami umownymi od dnia 1 lutego 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powodowej spółki na rzecz pozwanych kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Powodowa spółka była wierzycielem (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu należności wynikających z zawartych w 2009 r. umów dostawy towarów.

Spółka (...) wyraziła zgodę na rozłożenie długu na raty, ale zażądała dodatkowego zabezpieczenia swoich wierzytelności.

W dniu 2 kwietnia 2009 r. została zawarta trójstronna umowa pomiędzy tymi spółkami oraz pozwanymi, w której ci ostatni solidarnie przystąpili do długu po stronie spółki (...) i dokonali przewłaszczenia (w ramach zabezpieczenia) 35457 udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) na rzecz powódki.

W umowie, która w imieniu spółki (...) podpisał wiceprezes zarządu spółki – A. O. określono wysokość i termin spłaty poszczególnych części wierzytelności.

Następnie w dniu 8 października 2009 r. doszło między tymi samymi stronami do podpisania kolejnej umowy w sprawie przystąpienia pozwanych do długu i przewłaszczenia udziałów w spółce (...), która dotyczyła tej samej problematyki co umowa z dnia 2 kwietnia 2009 r. z tym, że w imieniu (...) sp. z o.o. umowę tę podpisał pełnomocnik spółki – R. P., którego (do zawierania w imieniu spółki (...) umów z członkami zarządu oraz sporów spółki z nimi) dokonało Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) uchwałą podjętą w dniu 8 października 2009 r.

Zainteresowane strony zgodnie ustaliły, że umowa z dnia 8 października 2009 r. stanowi jedyną umowę regulującą kwestię spłaty zadłużenia spółki (...) oraz pozwanych względem powodowej spółki.

W tej umowie pozwani, przystępując do długu (...) sp. z o.o. zobowiązali się spłacić wszelkie zobowiązania wraz z odsetkami na rzecz spółki (...) a także poręczyli wystawione przez spółkę weksle.

Zawarty też tam został harmonogram spłat długu oraz częściowe jego anulowanie.

R. P. (1), działając jako pełnomocnik spółki (...) ustanowiony na podstawie art. 210 k.s.h. nie był upoważniony do składania w jej imieniu oświadczeń o uznaniu długu i negocjowania warunków rozłożenia należności na raty.

Pozwani realizowali swoje zobowiązania wynikające z przedmiotowej umowy do 31 grudnia 2009 r., a następnie zaniechali jakichkolwiek płatności na rzecz powódki.

W dniu 3 grudnia 2010 r. (doręczonym powódce 20 grudnia 2010 r.) złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w umowie z dnia 8 października 2009 r. wyjaśniając, że działali w błędnym przeświadczeniu, iż umowa ta ma charakter ekwiwalentny, wartość długu odpowiada jego wartości rynkowej, a przystąpienie do długu i przewłaszczenie udziałów ma na celu zabezpieczenie roszczeń powódki, podczas gdy ta zmierza do wrogiego przejęcia udziałów w spółce (...).

Spośród zarzutów przytoczonych przez pozwanych w odpowiedzi na pozew Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut nieważności umowy z dnia 8 października 2009 r. z powodu braku należytego umocowania pełnomocnika spółki (...).

Sąd Okręgowy podzielił argumentację pozwanych, że powołany pełnomocnik tej spółki (R. P. (1)) mógł występować, stosownie do treści art. 210 § 1 k.s.h. jedynie w sprawach dotyczących umów pomiędzy spółką (...) a członkami jej zarządu.

Nie był natomiast upoważniony do złożenia oświadczenia o uznaniu długu tej spółki względem powoda i rozłożeniu należności na raty.

Czynność dokonana przez R. P. nie została potwierdzona przez mocodawcę (spółkę (...)).

Ponieważ oboje pozwani byli członkami zarządu (...) sp. z o.o. do zawarcia umowy przewłaszczenia udziałów koniecznym było udzielenie stosownego pełnomocnictwa, gdyż pozwani nie mogli zawrzeć powyższej umowy ze spółką (w przeciwnym razie zawieraliby umowę z „samym sobą”).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów pozwanych Sąd wskazał, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, gdyż przystępując do długu spółki (...) w dniu 8 października 2009 r. pozwani uznali tym samym roszczenie powoda i nastąpiło przerwanie biegu dwuletniego terminu przedawnienia, przewidzianego w art. 554 k.c. (w zw. z art. 612 k.c.).

Jako bezskuteczne Sąd uznał uchylenie się pozwanych od skutków prawnych oświadczenia woli zawartych w umowie z dnia 8 października 2009 r., wobec rażącego przekroczenia przez ich terminu z art. 88 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska pozwanych, że przedmiotowe roszczenie jest rozpoznawane równolegle w postępowaniu upadłościowym, toczącym się w sprawie o sygn. akt XGVp 43/11 Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy.

Nie zachodzi bowiem tożsamość stron, gdyż powołanej wyżej postępowanie dotyczy upadłej spółki (...) a nie dłużników solidarnych.

Natomiast Sąd uznał za zasadny zarzut pozwanych, że powodowa spółka dochodzi też spornej wierzytelności w sprawie o sygn. akt III Nc 246/11, gdzie został wdany przeciwko pozwanym nakaz zapłaty na kwotę 3.326.508 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Zdaniem Sądu, takie postępowanie strony powodowej jest nadużyciem i nie powinno korzystać z ochrony prawa.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości a o kosztach procesu orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

W złożonej od tego wyroku apelacji spółka (...) podniosła następujące zarzuty:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 65 § 1 i 2 k.c. wskutek:

- dokonania błędnej wykładni oświadczeń woli stron złożonych w umowie z dnia 8 października 2009 r. wskutek uznania przez Sąd, że była to umowa trójstronna podczas, gdy z okoliczności spraw jednoznacznie wynika, iż zgodnym zamiarem stron było zawarcie w jednej umowie trzech odrębnych czynności prawnych tj.: umowy przystąpienia do długu pomiędzy (...) sp. z o.o. a pozwanym, porozumienia w zakresie spłaty zadłużenia w tym zasad częściowego zwolnienia z długu pomiędzy (...) sp. z o.o. a pozwanym oraz (...) sp. z o.o. a także umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie pomiędzy (...) sp. z o.o. a pozwanymi,

- dokonania błędnej wykładni oświadczeń woli stron zawartych w § 3 umowy poprzez uznanie, iż zawarte w tym paragrafie oświadczenie woli nie stanowi umowy przystąpienia pozwanych do długu podczas, gdy z okoliczności sprawy oraz wykładni językowej wynika, że pozwani przystąpili do długu w określonej wysokości i stali się w ten sposób dłużnikami solidarnymi powoda wraz ze spółką (...),

- wadliwe uznanie, że do elementem przedmiotowo istotnym umowy przystąpienia do długu jest zgoda dotychczasowego dłużnika na przystąpienie do długu nowej osoby,

- wadliwe uznanie, że do elementów przedmiotowo istotnych umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością należy oświadczenie woli spółki, w której udziały są przewłaszczone

podczas, gdy konieczne jest tylko złożenie oświadczenia woli przez wierzyciela i dłużnika przewłaszczającego oraz zgoda zgromadzenia wspólników,

- dokonanie błędnej wykładni treści pełnomocnictwa R. P. (1), udzielonego mu w dniu 8 października 2009 r. przez Nadzwyczajnej Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. wobec uznania, że pełnomocnik nie był upoważniony do uznania długu oraz do rozłożenia płatności na raty podczas, gdy z zeznań świadków, przesłuchania stron, dowodów z dokumentów jak również z chronologii zdarzeń wynika, że zakresem pełnomocnictwa objęta była cała umowa z dnia 8 października 2009 r. wraz ze wszelkimi jej postanowieniami,

b) art. 369 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy w sytuacji, gdy pozwani stali się dłużnikami solidarnymi powodowej spółki, wskutek złożenia przez nich oświadczenia zawartego w § 3 umowy z dnia 8 października 2009 r.,

c) art. 366 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwani stali się dłużnikami solidarnymi powódki wraz ze spółka (...),

d) art. 103 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. poprzez ich zastosowanie w sytuacji, gdy do pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 k.s.h. nie stosuje się przepisów kodeksu cywilnego, lub ewentualnie art. 98 k.c. w zw. z art. 210 k.s.h. wskutek jego niezastosowania i uznania, że pełnomocnik spółki, powołany uchwałą Zgromadzenia Wspólników nie jest upoważniony do uznania długu i rozłożenia płatności w czasie w sytuacji, gdy pełnomocnictwo udzielone na podstawie art. 210 k.s.h. ma charakter pełnomocnictwa ogólnego, a czynność uznania długu i rozłożenia płatności w czasie mają charakter czynności zwykłego zarządu,

f) art. 123 § 1 ust. 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwani uznali dług,

2) obrazę przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 k.c. wskutek:

- pominięcia Protokołu z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 18 marca 2009 r. oraz szczegółowego zestawienia wskazując na wysokość zobowiązania pozwanych względem powódki, złożonego w piśmie procesowym z dnia 19 marca 2012 r.,

- sprzecznego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznania, że powódka próbuje kilkakrotnie wyegzekwować tę samą należność od pozwanych w sytuacji, gdy uznali oni w umowie z dnia 8 października 2009 r. dług na kwotę wielokrotnie wyższą niż kwota żądana w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt III Nc 246/11,

b) art. 328 § 2 k.p.c. wskutek sporządzenia uzasadnienia, które nie odpowiada wymogom przewidzianym w tym przepisie,

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę oddalenia powództwa wobec przyjęcia, że kwota dochodzona w niniejszym postępowaniu mieści się w kwocie, której zasądzenia domaga się powódka od pozwanych w sprawie o sygn. akt III Nc 246/11.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

Pozwani wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony przeciwnej, na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługuje na uwzględnienie.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem powodowej spółki, że umowa z dnia 8 października 2009 r. składała się z kilku odrębnych czynności prawnych.

I tak – w § 1 zawarte zostało oświadczenie wierzyciela i pełnomocnika spółki (...) określającej wysokość zadłużenia tej spółki i jego wymagalność, które przy założeniu prawidłowej reprezentacji dłużnika należałoby potraktować jako uznanie długu.

Z kolei zapis zamieszczony w § 3 umowy kreował umowę o przystąpieniu pozwanych do długu opisanego w § 1 a do zawarcia takiej umowy nie było potrzebne wyrażenie zgody przez dotychczasowego dłużnika, albowiem powyższa czynność stanowiła korzystne rozwiązanie z punktu widzenia interesów spółki (...) (vide: Przemysław Drapała – Umowa o kumulatywne przystąpienie do długu publ. Państwo i Prawo 2002 z.4. s. 52).

W § 4 umowy – wierzyciel i wszyscy jego aktualni dłużnicy określili zasady spłaty wierzytelności rozłożonej na raty oraz warunki częściowego zwolnienia z długu.

Zakładając nawet, że pełnomocnik spółki (...) nie był upoważniony do dokonania tej czynności to w niczym nie zmienia to faktu, że pozwani przystępując do długu zaciągnęli zobowiązanie o charakterze solidarnym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r. V CKN 500/00) i w relacjach ze stroną powodową wiązały ich te ustalenia.

Natomiast § 5 umowy obejmował umowę przewłaszczenia przez pozwanych na rzecz powódki przysługujących im udziałów w spółce (...) na zabezpieczenie, gdzie zaangażowanie do powyższej czynności pełnomocnika tej spółki nie wchodziło w grę a pozwani legitymowali się podjętą w dniu 17 marca 2009 r. przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) sp. z o.o. uchwałą o wyrażeniu zgody na przeniesienie na wierzyciela – spółkę (...) należących do wspólników spółki udziałów w kapitale zakładowym spółki (...) w celu zaspokojenia wierzyciela w razie niewykonania przez pozwanych zobowiązania (k. 45-46 a.s.).

W tej sytuacji nie do przyjęcia jest pogląd Sądu Okręgowego, że ta ostatnia umowa również była nieważna z braku należytej reprezentacji spółki (...).

Jeżeli chodzi o pełnomocnictwo, którego Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) udzieliło w dniu 8 października 2009 r. R. P. (1) to niewątpliwie intencją jego mocodawcy było przekazanie w/w osobie upoważnienia do zawarcia w imieniu spółki (...) spornej umowy z dnia 8 października 2009 r.

Świadczy o tym nie tylko koincydencja czasowa obydwu tych zdarzeń, ale również zeznania świadka R. P. (1), który wskazywał na istnienie ścisłego związku między tą umową a umową zawartą między tymi samymi stronami w dniu 2 kwietnia 2009 r. (k. 33-42), dotyczącą tej samej problematyki, która to umowa, jak wyjaśnił świadek R. P. była nieważna, gdyż została błędnie podpisana przez członków zarządu działających za spółkę i „trzeba było ją jeszcze raz podpisać z prawidłowym umocowaniem każdej ze stron”.

Świadek R. P. przyznał, że na podstawie rzezczonego pełnomocnictwa nie podpisywał żadnej innej umowy niż ta z 8 października 2009 r. (k. 438).

Zupełnie niewiarygodne są zeznania świadka A. O., że pełnomocnictwo to było udzielone dużo wcześniej niż data zawarcia umowy k. 292 i nie dotyczyła umowy z 8 października 2009 r.

Przyjmując jednak, że decydujące znaczenie należy przypisać literalnej wykładni treści owego pełnomocnictwa, które ograniczało się do zawarcia przez pełnomocnika w imieniu spółki (...) wszelkich umów z członkami zarządu bądź do spraw dotyczących sporów spółki z tymi członkami (k. 201) i nie obejmowało możliwości składania oświadczeń woli osobom trzecim, jak również zaciągania wobec nich zobowiązań (w imieniu spółki) to zachodził tu przypadek przekroczenia przez pełnomocnika zakresu udzielonego mu upoważnienia.

Inaczej jednak jak argumentuje skarżący, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że do pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. można stosować przepisy kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie.

Powołany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2012 r. sygn. akt II CSK 217/11, gdzie wyrażono pogląd, iż do pełnomocnictwa udzielonego na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. nie mają zastosowania przepisy kodeksu cywilnego o pełnomocnictwie spotkał się z dość powszechną krytyką przedstawicieli doktryny, którzy wskazywali, że skoro brakuje przesłanek uzasadniających wypełnienie luki prawnej przy wykorzystaniu innych przepisów kodeksu spółek handlowych należy per analogiem odwołać się do przepisów kodeksu cywilnego (vide: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego autorstwa J. N. i A. S.).

Przepis art. 103 k.c. stanowi, że jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres ważność umowy zależy od potwierdzenia jej przez osobę, w której imieniu została zawarta.

Tego rodzaju akceptacja może nastąpić też z własnej inicjatywy mocodawcy i nawet w drodze czynności konkludentnych (vide: Komentarz do kodeksu cywilnego Księga pierwsza Część ogólna pod red. Stanisława Dmowskiego i Stanisława Rudnickiego Wydawnictwo Prawnicze sp. z o.o. – Warszawa 1998 s. 245-246).

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego zebrane w sprawie dowody pozwalały przyjąć, że spółka (...) potwierdziła ważność umowy z dnia 8 października 2009 r. przystępując do jej wykonania (vide: zeznania świadka R. P. (1) (k. 438) oraz pismo członków zarządu spółki (...) z dnia 27 października 2009 r. (k. 237 a.s.) skierowane do zarządu spółki (...) z prośbą o prolongatę płatności pierwszej raty (92.769 zł), której termin płatności był wyznaczony do dnia 31 października 2009 r.

Ubocznie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy wadliwie ustalił, że obje pozwani byli członkami zarządu spółki (...) podczas, gdy w rzeczywistości w skład tego organu wchodził: J. D. jako Prezes Zarządu i A. O. jako Wiceprezes Zarządu (okoliczność bezsporna).

Powyższe rozważania prowadzą do jednoznacznego wniosku, że pozwani zaciągnęli wobec wierzyciela (powódki), jako dłużnicy solidarni ze spółka (...) ważne zobowiązanie i jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy nie uchylili się oni skutecznie od skutków oświadczenia woli zawartego w umowie z dnia 8 października 2009 r. a podniesiony przez nich zarzut przedawnienia roszczenia też okazał się chybiony i w tej sytuacji powódka mogła domagać się zapłaty od pozwanych wierzytelności określonej w § 4 ust. 1. 4 umowy z dnia 8 października 2009 r. w łącznej wysokości 96.416 zł 8 gr, której termin płatności był wyznaczony do dnia 31 stycznia 2010 r. (k. 16 a.s.) wraz z odsetkami umownymi w maksymalnej wysokości, wskazanej w art. 359 § 2¹ k.c.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że powyższe roszczenie zostało również objęte powództwem spółki (...) skierowanym (m.in.) przeciwko pozwanym o zapłatę kwoty 3.326.508 zł wraz z odsetkami w sprawie o sygn. akt II Nc 246/11 tego Sądu.

Przy założeniu, iż tak rzeczywiście było, czemu jednak powódka zaprzeczała a Sąd Okręgowy nie wyjaśnił, w oparciu o jakie dowody przyjął powyższe ustalenie to kwestia ta wymagała zbadania pod kątem ewentualnej nieważności postępowania przed Sądem I instancji (art. 379 pkt 3 k.p.c.).

W tym celu Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z dokumentów ze sprawy o sygn. akt III C 1310/12 Sądu Okręgowego w Warszawie (poprzednia sygnatura akt III Nc 246/11) w postaci potwierdzenia odbioru odpisu pozwu przez D. D. i J. D. na okoliczność daty zawisłości sporu w tamtej sprawie.

Z porównania dat doręczenia pozwanym odpisu pozwu w sprawie III Nc 246/11 – 26 października 2011 r. (k. 544 i 546) z datą doręczenia pozwanym odpisu pozwu w niniejszej sprawie – 11 października 2011 r. (J. D. – k.218) i 19 października (D. D. – k. 217) jednoznacznie wynika, że jako pierwsza nastąpiła zawisłość sporu w tej ostatniej sprawie, co oznacza, że gdyby nawet ustalenie Sądu Okręgowego było prawidłowe (odnośnie tożsamości roszczeń)

to częściowemu odrzuceniu podlegały pozew w sprawie o sygn. akt II C 1310/12 (taki zresztą zarzut pojawił się w zarzutach od nakazu zapłaty – k. 540 a.s.).

Nie do przyjęcia jest natomiast argumentacja Sądu Okręgowego, że skoro dochodzona w niniejszej sprawie kwota mieści się w kwocie objętej roszeniem w sprawie o sygn. akt III C 246/11 to zachodzi tu przypadek nadużycia ze strony powódki i przedmiotowe żądanie nie powinno korzystać z ochrony prawa czyli, jak można się domyślać wchodziłoby tu w grę zastosowanie przepisu art. 5 k.c.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, obejmujących: opłatę od apelacji (4.821 zł) i koszty zastępstwa procesowego (2.770 zł) nastąpiło zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

bk